

Opis źródła:

Poniżej omówione źródło to *Tractatus de potestate papae et imperatoris respect infidelium* – *Traktat o władzy papieża i cesarza w stosunku do pogan* autorstwa Pawła Włodkowica z Brudzenia. Paweł urodził się około 1370 w Brudzeniu koło Płocka, zmarł prawdopodobnie 2 marca 1436 r. w Krakowie. Pochodził z rodu Dołęgów, był synem Włodka, właściciela części wsi Brudzeń, położonej w ziemi dobrzyńskiej. Studiował na wydziale filozoficznym i wydziale prawa uniwersytetu w Pradze, a następnie wykładał na tamtejszym wydziale *artium*. W 1398 r. przyjął święcenia kapłańskie i został scholastykiem poznańskim, a od 1400 kanonikiem płockim. Od około 1404 r. kontynuował studia prawnicze w Padwie. W 1411 lub 1412 r. uzyskał doktorat w Akademii Krakowskiej, gdzie następnie wykładał prawo, a w latach 1414–1415 pełnił funkcję rektora. W 1413 r. był współtwórcą aktu unii polsko-litewskiej zawartej w Horodle. Przez króla Władysława Jagiełłę został wyznaczony jako jeden z posłów na rozpoczynający się w listopadzie 1414 r. sobór powszechny w Konstancji. Inni posłowie to arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Trąba, biskup włocławski i zarazem książę opolski Jan Kropidło, biskup płocki Jakub z Korzkwi Kurdwanowski, biskup poznański Andrzej Łaskarz oraz rycerze Janusz z Tuliszkowa i Zawisza Czarny. Podczas gdy niektórzy członkowie polskiego poselstwa wyjeżdżali z Konstancji w czasie trwania soboru, to Paweł Włodkowiec pozostał na miejscu aż do wyjazdu całego poselstwa po zakończeniu soboru w maja 1418 r. W czasie soboru Paweł zwalczał m.in. tezy zawarte w paszkwilu Jana Falkenberga. Swoją polemikę, w formie odpowiedzi na jedenaście pytań odnoszących się do władzy papieża i cesarza, Włodkowiec oparł na dowodach z *Corpus iuris canonici*, *Corpus iuris civilis*, Biblii, dzieł Ojców Kościoła, prawników średniowiecznych, filozofów starożytnych, czy pomników prawa stanowionego i zwyczajowego. Poniższe źródło, czyli *Traktat o władzy papieża i cesarza w stosunku do pogan* ma za podstawę problem moralno-prawny, rysujący się w tle polskiej racji stanu związanej ze sporem polsko-krzyżackim. Inspirowane zdefiniowanym przez Stanisława ze Skarbimierza odróżnieniem wojen sprawiedliwych od niesprawiedliwych rozumowanie Włodkowica prowadzi do wykazania niesprawiedliwości agresywnej polityki Krzyżaków wobec Polski, podobnie jak i wszelkich działań wojennych zmierzających do nawracania na chrześcijaństwo siłą i przemocą. Jednocześnie autor traktatu uważa za usprawiedliwione moralnie i prawnie inicjowane przez papieństwo krucjaty, zmierzające do odzyskania ziem będących w przeszłości częścią świata chrześcijańskiego. Paweł Włodkowiec bronił ponadto mocą licznych argumentów przekonania o wyższości władzy papieża, jako namiestnika Chrystusa, nad władzą cesarską. Unia z Polską i chrzest Litwy odebrały zakonowi krzyżackiemu polityczne i moralne uzasadnienie wypraw określanych dotąd jako służące walce

z poganami. Także stare przywileje cesarskie i papieskie, które przyznawały zakonowi prawo do podboju Litwy i schizmatyckiej Rusi traciły racje bytu. Teraz misjonarzem ludów, które znalazły się w orbicie państwa Władysława Jagiełły, stała się Polska. Najsilniejszym argumentem, w podjętej po unii polemice z Krzyżakami był fakt, że chrystianizacja Litwy dokonała się w sposób bezkrwawy, nie zniszczyła państwa i narodu litewskiego. Dawało to polskim uczonym faktyczną podstawę do sformułowania poglądu, że poganie mają prawo do posiadania swoich własnych państw i do ich obrony. Nie należy nawracać siłą, a poprzez głoszenie Słowa Bożego. Była to teza zaprzeczająca tezie zakonu krzyżackiego, że poganie należy nawracać wszelkimi możliwymi sposobami, a w wojnach z nimi nie obowiązują żadne reguły. Dotychczas powszechnie akceptowano taką tezę, dlatego wyprawy krzyżackie na Litwę odbywały się w majestacie prawa i z błogosławieństwem Kościoła. Konfrontacja obu koncepcji nastąpiła właśnie na soborze w Konstancji, gdzie Włodkowiec broniąc polskich racji politycznych w sporze z zakonem krzyżackim udowadniał skuteczność i słuszość misji pokojowej. Należy pamiętać, że o swoje racje polska delegacja walczyła w Konstancji wśród dyskusji, intryg i walk różnych stronnictw. Soborowa działalność Pawła Włodkowica doprowadziła do uchylecia niekorzystnego dla Polski wyroku arbitrażowego Zygmunta Luksemburskiego z 1420, a rolę sędziego w sporze polsko-krzyżackim przejął papież; jednocześnie papież Marcin V odmówił przedstawienia soborowi sprawy potępienia Jana Falkenberga. Włodkowiec w imieniu polskiej delegacji odwołał się od tej decyzji do następnego soboru powszechnego, czego konsekwencją była skierowana przez papieża do Pawła groźba ekskomunikacji. Ostatecznie jednak papież powołał Komisję do spraw Wiary, która potępiła jedenaście zdań z satyry Falkenberga i nakazała jego aresztowanie. W 1426 r. Paweł Włodkowiec wziął udział w pracach komisji przygotowującej proces beatyfikacyjny królowej Jadwigi. Wielokrotnie za panowania Jagiełły reprezentował Polskę jako dyplomata. Przed 1436 otrzymał kanonię wrocławską, a 1427 probostwo kolegiaty św. Idziego w Kłodawie¹.

Miejsca wydania i polskie przekłady:

Magistri Pauli Vladimiri Tractatus de potestate papae et imperatoris respectu infidelium nec non de ordine Cruciferorum et de bello Polonorum contra dictos fratres traditi oecumenico

¹ L. Ehrlich, *Rektor Paweł Włodkowiec, rzecznik obrony przeciw Krzyżakom*, Kraków 1963, s. 9–11; Tenże, *Przedmowa*, w: Paweł Włodkowiec, *Pisma wybrane. Works of Paul Vladimiri (A Selection)*, wyd. L. Ehrlich, t. 1, Warszawa 1968, s. XI–XIV, XXI–XXIX; K. Górski, *Paweł Włodkowiec z Brudzenia*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 377–381; J. Krzyżaniakowa, *Koncyliaryści, heretycy i schizmatycy*, Warszawa 1989, s. 11, 25–26; T. Michałowska, *Literatura polskiego średniowiecza: leksykon*, Warszawa 2011, s. 814; P. Janowski, *Włodkowiec Paweł*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 20, red. E. Gigilewicz i in., Lublin 2014, s. 805–806.

Constantiensi concilio. Accedit liber de doctrina potestatis papae et imperatoris editus contra Paulum Vladimiri per Johannem Falkenberg, wyd. M. Bobrzyński, w: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 5, Kraków 1878, s. 159–296

Bełch S.F., *Paulus Vladimiri and His Doctrine concerning International Law and Politics*, t. 2, London–The Hague–Paris 1965.

Paweł Włodkowiec, *Pisma wybrane. Works of Paul Wladimiri (A Selection)*, wyd. L. Ehrlich, t. 1, Warszawa 1968, s. 2–80.

Paweł Włodkowiec, *Pisma wybrane. Works of Paul Wladimiri (A Selection)*, wyd. L. Ehrlich, t. 1, Warszawa 1968, s. 2–80.

Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku, wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył J. Domański, słowo wstępne napisał W. Tatarkiewicz, Warszawa 1978, s. 182–211 (fragmenty).

Paweł Włodkowiec, *Traktat o władzy papieża i cesarza nad niewiernymi (Saevientibus)*, w: Paweł Włodkowiec, Stanisław ze Skarbimierza, Benedykt Hesse, Mateusz z Krakowa, *Prawo ludów i wojna sprawiedliwa*, tłum. J. Łukaszewska-Haberko, red. M.A. Cichocki, A. Talarowski, Warszawa 2018, s. 73–135.

Tekst źródła.

Paweł Włodkowiec, *Pisma wybrane. Works of Paul Wladimiri (A Selection)*, wyd. L. Ehrlich, t. 1, Warszawa 1968, s. 2–3, 6–9, 11–12, 28–30, 33–37.

I. SAEVIENTIBUS (1415)

STAN FAKTYCZNY

Kiedy niegdyś srożyli się Prusowie, podówczas niewierni, oraz inni, przeciw Polakom chrześcijanom, zostali wpuszczeni do Polski przez książąt Polski na pomoc krzyżacy, którzy nazywają się Braćmi Świętej Marii Szpitala Jerozolimskiego z Domu Niemców, i przez książąt Polski zostały im wyznaczone i dane pewne posiadłości nad granicą rzeczonych niewiernych. Z tych to posiadłości, z pomocą Polaków i innych chrześcijan, z biegiem czasu podbili sobie okrutny naród Prusów, podówczas niewiernych i zajęli państwo i dlatego nazywają się panami z Prus. Tam to pobudowano już to poważne i bardzo obronne miasta, już to bardzo mocne grody, a całe ich państwo bardzo silnymi obwarowaniami tak zostało umocnione, że stało się nie do zdobycia dla więcej niż dziesięciokrotnej siły. I choć po podbiciu Prusów pod ich władzę już dawno skończyło się okrucieństwo pogan, przejawiane w napadaniu na chrześcijan, ci jednak krzyżacy dotychczas nie przestali napadać niewiernych, choć załagodzonych i spokojnych, i

nachodzić ich ziemie i państwa, lecz pod pierwotnym pozorem, jak gdyby wściekłość pogańska nadal srożyła się przeciw chrześcijanom, przywołują na pomoc chrześcijan, biorą sobie za regułę nachodzić z silnym wojskiem ziemie niewiernych dwa razy na rok, mianowicie w następujących dniach i okresach: Wniebowzięcia i Oczyszczenia Chwalebnej Dziewicy Marii, które to kolejne wyprawy w swym ludowym języku nazywają rejsami. I tak przechodzi w zwyczaj błąd, polegający na tym, że wierni Chrystusowi w celu pełnienia służby wojennej, wierząc, że oddają hołd Bogu, schodzą się tam tłumnie i spokojny naród niewiernych z okazji szerzenia wiary katolickiej jest okrutnie atakowany. Stąd wynikają zabójstwa, wierni na równi z niewiernymi są zagrożeni niebezpieczeństwem potępienia, następują rabunki i nieskończone inne niegodziwości. I tak rośnie sława Zakonu, rosną bogactwa z potęgą, na obie strony zgarniają krzyżacy do skarbców i wzbogacają się: kosztem chrześcijan, a także kosztem pogan. Wyjednują pisma papieża i cesarza, aby były ich jakiegokolwiek okolice, ziemie, czy państwa niewiernych, które zdobędą, czy zajmą. [...]

Plan pracy

ja, mistrz Paweł Włodkowic, kustosz i kanonik diecezji krakowskiej, najmniejszy wśród doktorów dekretów, przedkładam troje do rozważenia z zastrzeżeniem, że zawsze mogą korygować ci, do których to należy:

- po pierwsze co do władzy papieża
- po drugie co do władzy cesarza

odnośnie do niewiernych:

a każdy z tych traktatów dla pełniejszego wyjaśnienia materii zawiera jedenaście pytań; po trzecie będzie przytoczona pewna błędna opinia w tej sprawie, która zostaje odrzucona, a na jej racje dana jest odpowiedź.

O ILE IDZIE O PIERWSZY TRAKTAT

Po pierwsze zachodzi pytanie, czy monarchowie mogą bez grzechu wypędzać Saracenów i żydów ze swego królestwa i zabierać im mienie. I czy papież może to monarchom polecać lub zalecać.

Po drugie, jeżeli niewierni mają królestwa i prowincje oddzielne od naszych, i tam wykonują władzę i wszystko dzierżą, czy wolno chrześcijanom bez grzechu wszczynać wojnę przeciw nim, żyjącym w pokoju, i zajmować ich mienie.

Po trzecie, w tym związku: czy wolno chrześcijanom bronić Ziemi Świętej i wiernych mieszkających w niej.

Po czwarte, czy wolno papieżowi z tytułu Imperium rzymskiego zabierać niewiernym władzę, której ci niewierni pozbawili Imperium.

Po piąte, czy Kościół rzymski i wszystkie inne godziwie dzierżą to, co dzierżą, skoro zdaje się, że to wszystko było w drodze gwałtu nabyte bronią przez cesarzy rzymskich.

Po szóste, czy wolno zajmować mienie heretyków i schizmatyków.

Po siódme, czy w jakimś wypadku papież mógłby karać niewiernych.

Po ósme, czy papież może wykonywać władzę nad niewiernymi, nie dzierżącymi ziemi, na której poprzednio mieli władzę monarchowie chrześcijańscy.

Po dziewiąte zachodzi pytanie, czy papież może nakazać niewiernym, aby dopuszczali kaznodziejów Ewangelii na swoje ziemie.

Po dziesiąte zachodzi pytanie, co się stanie, jeżeli papież faktycznie nie może ich ukarać.

Po jedenaste zachodzi pytanie, jakie jest prawo, jeżeli lud jakiegoś niewiernego monarchy zostaje nawrócony na wiarę, a monarcha nie.

O ILE IDZIE O DRUGI TRAKTAT

Zachodzi pytanie po pierwsze co do władzy cesarza, mianowicie jaką władzę czy kompetencję ma cesarz nad niewiernymi i ich mieniem i tam jest naprzód pewna przedmowa, zawierająca liczne argumenty, które skutecznie dowodzą, że jedynie papież jest władcą świata mającym oba miecze, cesarz zaś jest ministrem w dziedzinie świeckiej, mającym władzę od papieża z mocy prawa pozytywnego.

Po drugie zachodzi pytanie, czy cesarz może dać upoważnienie do zajmowania ziem niewiernych, zwłaszcza nie uznających jego imperium.

Po trzecie zachodzi pytanie, czy pisma papieży i cesarzy, dane krzyżakom, co do zajmowania ziem niewiernych, przyznają im jakieś prawo nabywania ich siłą, lub pozywania o nie.

Po czwarte zachodzi pytanie, czy krzyżacy, walcząc ze spokojnymi niewiernymi, mają sprawiedliwą wojnę.

Po piąte zachodzi pytanie, czy w ogóle wolno niewiernych zmuszać bronią lub środkami ucisku do przyjmowania wiary.

Po szóste, czy jest do zniesienia lub dozwolone, że chrześcijanie przybywają krzyżakom na pomoc w celu napadania na niewiernych dlatego, że są niewiernymi, czyby się nazywało, że to dzieje się dla szerzenia wiary chrześcijańskiej, czy by było dla wykonywania zawodu rycerskiego.

Po siódme, czy w dni świąteczne wolno walczyć bez konieczności, albo szykować się do walki, z niewiernymi.

Po ósme, czy poddani krzyżaków, walczący z niewiernymi, albo nachodzący ich, czy też odbywający przeciw nim „rejzy” dwa razy na rok, jak wyżej (powiedziano), albo napadający świadomie niesprawiedliwie na chrześcijan nawet z rozkazu swych panów, mogą być uznani za nie grzeszących.

Po dziewiąte zachodzi pytanie co do rzeczy, ziem, czy państw zajętych w tego rodzaju wojnie: Czy są odtąd tych, którzy zajęli je i czy nie mogą tak być zatrzymane bez grzechu. A jeżeli nie, to czy wódz w wojnie, albo osoba czy osoby główne, ma lub mają obowiązek pod grozą utraty zbawienia oddać to, co zabrano i (wynagrodzić) szkody wyrządzone przez nich i przez innych, aby grzech został im odpuszczony.

Po dziesiąte, czy chrześcijanin może bez grzechu korzystać z pomocy niewiernych dla obrony własnej i swej ziemi.

Po jedenaste zachodzi pytanie, czy niewiernemu, żądającemu przed sędzią chrześcijańskim zwrotu rzeczy zrabowanej lub zabranej, winna być wymierzona sprawiedliwość.

Tolerancja wobec spokojnych innowierców krajowych

Na pierwsze pytanie trzeba powiedzieć, że skoro niewierni chcą żyć spokojnie wśród chrześcijan, nie należy wyrządzać im żadnej przykrości na osobach ani mieniu. [...] Grzeszy więc władca, jeżeli bez powodu ich pozbawia; nawet i papież nie powinien zabierać im mienia, lecz przeciwnie, dopóki może, winien ich tolerować. [...]

Państwa niewiernych

Zanim przejdę do odpowiedzi na pytanie drugie, trzeba wiedzieć, że choć dostojni ojcowie Innocenty i Ostyjski zdają się być przeciwnych zdań, wszyscy najdzielniejsi uczeni w oboju praw w pismach swoich idą za ojcem praw Innocentym, z zastrzeżeniem tego, co będzie powiedziane poniżej: dlatego po omówieniu wszystkich zagadnień, zgodnie ze wspólną szkołą, będzie przytoczona opinia Ostyjskiego i w dostateczny sposób będą dane odpowiedzi na jego racje.

Otóż zajmując się tą materią w dostateczny sposób, Innocenty i zgodnie uczeni idący za nim [...] mówią w sposób decydujący, że własność rzeczy, władztwo i posiadłości mogą godziwie bez grzechu należeć do niewiernych. Udowadnia naprzód co do posiadłości,

ponieważ w istocie rzeczy ziemia i wszystko co na niej jest Boga [...], ale sam Bóg to wszystko poddał istocie rozumnej, dla której wszystko stworzył [...]

Dobra schizmatyków i heretyków

Po szóste zachodzi pytanie co do dóbr schizmatyków i heretyków: czy wolno je zawłaszczać. Wydawałoby się, że nie, tak, jak nie wolno zawłaszczać dóbr niewiernych: jak wyżej co do pytania pierwszego. A Innocenty powiada, że owszem wolno, w razie przepisu monarchów pozwalających na to [...], albowiem specjalnie jest postanowione, że w pewnych wypadkach dobra ich mogą być zawłaszczone przez wiernych z własnej mocy, inaczej nie wolno [...].

Kogo papież może karać

Po siódme zachodzi pytanie, czy papież może w jakimś wypadku karać niewiernych, gdy popełniają przestępstwo. Dla wyjaśnienia tego powiada Innocenty, że papież, który jest namiestnikiem Chrystusa, ma władzę nie tylko nad chrześcijanami, ale także nad wszystkimi niewiernymi, ponieważ Chrystus miał władzę nad wszystkimi [...]. A nie wydawałby się sam Zbawiciel ojcem rodziny, gdyby Swemu namiestnikowi, którego zostawił na ziemi, nie był zostawił pełnej władzy nad wszystkimi [...].

Tak samo, dając Piotrowi i następcom klucze królestwa niebieskiego, ustanowił go pasterzem Swych owiec mówiąc: „Paś owce moje”. Wszyscy zaś tak wierni jak niewierni są owcami Chrystusa przez stworzenie, choćby nie byli z owczarni Kościoła. I przez to, wedle Innocentego, okazuje się, że papież ma nad wszystkimi władztwo i władzę z mocy prawa choć nie faktycznie [...].

Z tego wyprowadza Innocenty rozstrzygnięcie niektórych zagadnień, które pan mój Franciszek kardynał florencki ujmuje w pięć konkluzji:

Pierwsza jest, że jeżeli poganin, który nie ma innego prawa jak prawo natury, działa przeciw prawu natury, może godziwie być ukarany przez papieża [...]: Ponieważ więc wyroki Boga są dla nas wzorami, nie jest wykazane, dlaczego papież, który jest namiestnikiem Boga, nie mógłby a nawet nie powinien tego czynić, byle tylko istniała możliwość; druga konkluzja: papież może karać niewiernych, czczących bałwany; naturalne jest bowiem czcić jednego jedyne Boga Stwórcę, a nie stworzenia; trzecia konkluzja: papież może sądzić żydów, jeżeli będą postępowali wbrew prawu co do moralności, a tak samo jeżeli wbrew swemu prawu wymyślają herezje; a kierując się tą racją papież Grzegorz i Innocenty nakazali spalenie takich ksiąg, w których były zawarte liczne herezje i kazali ukarać tych którzyby za takimi herezjami

szli albo ich nauczali, a o owych księgach jest mowa w Speculum historiale; czwarta konkluzja: co do chrześcijan nie ma wątpliwości, że papież może ich sądzić jeżeli działają wbrew prawu Ewangelii, tak samo jeżeli w inny sposób ciężko grzeszą [...]; piąta konkluzja: że jakkolwiek w sprawach, o których była mowa, papież niekiedy odpuszcza kary sprawiedliwe i należne, jakie mianoby wymierzyć, o których była mowa, bądź dlatego, że nie ma możliwości, bądź ze względu na niebezpieczeństwa lub zgorszenie, co do których jest obawa, że mogłaby stąd wyniknąć, jednak władza czynienia tego pozostaje przy nim. [...].

Granice władzy papieża nad niewiernymi w ich państwach

Po ósme zachodzi pytanie, czy papież może wykonywać władzę nad tymi niewiernymi, którzy nie wierzą w Boga, na jakiej przedtem mieli władzę monarchowie chrześcijańscy. Powiada Innocenty, że papież może sprawiedliwie wydać polecenie i przepis, aby niesprawiedliwie nie molestowali chrześcijan, którzy podlegają ich władzy; nawet, co więcej, może tych w zupełności wyjąć spod ich orzecznictwa i władztwa [...]. Nawet powiada Innocenty, że jeżeli źle traktują chrześcijan, papież może ich w drodze wyroku pozbawić panowania i orzecznictwa, które mają nad chrześcijanami i w ten sposób może (tych) wyjąć, co wydaje się następować na mocy przywileju, i może pozbawić, które to pozbawienie następuje na mocy prawa. Mówi jednak Innocenty, że musi być wielka przyczyna, dla której papież doszedłby do tego; albowiem papież winien podtrzymywać niewiernych, o ile może, byle tylko nie było niebezpieczeństwa dla chrześcijan i nie powstało poważne zgorszenie. A to podobne zauważa za Innocentym pan mój Franciszek kardynał florencki itd.

Głoszenie Ewangelii w państwach niewiernych

Po dziewiąte zachodzi pytanie, czy papież może nakazać niewiernym, aby dopuszczali kaznodziejów Ewangelii na swoje ziemie. Powiada Innocenty, że tak, choć wedle niego niewierni nie powinni być zmuszeni do wiary, ponieważ wszystkim należy zdać w tej materii na wolną wolę, a tylko łaska Boga ma moc w tym powołaniu [...]. Za pierwszym (twierdzeniem), że mogą być zmuszeni do dopuszczania kaznodziejów, przytacza Innocenty, że wszelkie stworzenie rozumne zostało stworzone dla chwalenia Boga [...]. Jeśli więc zabraniają kaznodziejom głosić to, grzeszą i dlatego muszą być ukarani.

Papież a pomoc świecka

Po dziesiąte zachodzi pytanie, co się stanie, jeżeli papież faktycznie nie może ich ukarać. Powiada Innocenty, że we wszystkich wspomnianych wypadkach, w których papież godziwie

coś im nakazuje, jeżeli nie są posłuszni, muszą być zmuszeni przez ramię świeckie, a wojnę musi im wypowiedzieć papież, a nie inni, chyba w wypadku, gdy ktoś walczy o swoje prawo. A jeśli się zarzuci: „Nie należy do was sądzić tych, co są zewnątrz” [...], odpowiada Innocenty, że to tak się rozumie, iż nie powinniśmy ekskomunikując lub zmuszając doprowadzać ich do wiary, do której jest się powołany samą łaską Boga [...]; inaczej jest, gdy niepokoją chrześcijan lub w inny sposób popełniają przestępstwa [...].

To samo powiada św. Tomasz [...], że do Kościoła nie należy karać za niewierność, jeżeli chodzi o tych, którzy nigdy wiary nie przyjęli, w myśl tych słów Apostoła [...]: „Czyż bowiem do mnie należy sądzić tych, co są zewnątrz?” Lecz jeżeli ktoś przez niewierność popełnia grzech, może w drodze wyroku utracić prawo ludzkie, tak jak niekiedy i wskutek innych win, wedle tegoż św. Tomasza. [...]

Słowniczek pojęć:

Prusowie – jeden z ludów bałtyckich:

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Prusowie;3963063.html>

W dniach i okresach: Wniebowzięcia i Oczyszczenia Chwalebnej Dziewicy Marii – kolejno 15 sierpnia i 2 lutego.

Paweł Włodkowiec – polski duchowny, pisarz polityczny, prawnik, dyplomata:

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Pawel-Wlodkowiec;3955172.html>

Kustosz – honorowy tytuł zarządcy majątku kościelnego:

<https://sjp.pwn.pl/sjp/kustosz;2476793.html>

Kanonik – członek kapituły przy kościele katedralnym lub kolegiackim:

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kanonik;3919908.html>

Doktor dekretów – osoba, która ukończyła fakultet prawniczy:

<https://wsjp.pl/haslo/podglad/33870/doktor-dekretow>

Saraceni – w średniowieczu określenie wszystkich muzułmanów:

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Saraceni;3972339.html>

Ojcowie Innocenty i Ostyjski – chodzi o papieża Innocentego IV (o nim:

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Innocenty-IV;3914819.html> – dostęp dn. 15 IX 2023 r.) oraz kardynała Ostii Henryka de Segusio. Za: Paweł Włodkowiec, *Pisma wybrane. Works of Paul Wladimiri (A Selection)*, wyd. L. Ehrlich, t. 1, Warszawa 1968, s. 101.

Piotr – apostoł, biskup Rzymu, święty Kościoła katolickiego i prawosławnego:

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Piotr;3957445.html>

Św. Tomasz – św. Tomasz z Akwinu: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Tomasz-z-Akwinu;3987919.html>

Pytania do źródła.

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):

1. Jakie prawa – zdaniem autora źródła – przysługiwały poganom?
2. Jakie ludy wziął w obronę w swoim traktacie Paweł Włodkowic?
3. Jakie ograniczenia władzy/kompetencji papieża wyłożył w swym dziele autor źródła?
4. W jaki sposób – według Włodkowica – wyglądał rozwój państwa krzyżackiego?
5. W jaki sposób – do czasu spisania przedstawionego traktatu – papieństwo i cesarstwo odnosiło się do własności ziem pogańskich, zajętych przez Krzyżaków?
6. Jak powinna się układać relacja władzy papieskiej wobec cesarskiej?
7. Co bezprawnego w postępowaniu krzyżaków wobec pogan zarzuca autor?
8. Na jakie autorytety w tworzeniu swoich tez powoływał się autor?
9. W czym upatrujesz powodów, dla których wspólnie Rzecznik Praw Obywatelskich przyznaje nagrody im. Pawła Włodkowica osobom fizycznym i prawnym występującym w obronie praw i wolności?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony): pytania dla poziomu podstawowego, a ponadto:

1. Dlaczego – Twoim zdaniem – rejsy na ziemie pogańskie odbywały się w dniach świąt ku czci Najświętszej Marii Panny?

Literatura pomocnicza.

Brzostowski T., *Paweł Włodkowic*, Warszawa 1954, s. 34–148.

Ehrlich L., *Paweł Włodkowic i Stanisław ze Skarbimierza*, Warszawa 1954, s. 5–9, 49–184.

Ehrlich L., *Rektor Paweł Włodkowic, rzecznik obrony przeciw Krzyżakom*, Kraków 1963.

Jasudowicz T., *Śladami Ludwika Ehrlicha: do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Toruń 1995.

Krzyżaniakowa J., *Koncyliaryści, heretycy i schizmatycy*, Warszawa 1989, s. 11, 21–26.

Kwiatkowski S., *Zakon niemiecki w Prusach a umysłowość średniowieczna. Scholastyczne rozumienie prawa natury a etyczna i religijna świadomość Krzyżaków do około 1420 roku*, Toruń 1998.

Niesiołowski A., *Paweł Włodkowic na tle dyskusyj politycznych XV w.*, Warszawa 1938, passim.

Prochaska A., Sobór w Konstancji, Kraków 1996.

Szczech T., *Paweł Włodkowic i jego adwersarze na soborze w Konstancji*, w: *Bellum iustum versus bellum sacrum. Uniwersalny spór w refleksji średniowiecznej: Konstancja 1414–1418*, red. Z. Rau, T. Tulejski, Toruń 2014, s. 164–183.

Wesołowska E.A., *Paweł Włodkowic – współczesne znaczenie poglądów i dokonań*, Toruń 1997.

Najważniejsze cezury:

Wyżej przedstawiony traktat został przedłożony przez Pawła Włodkowica soborowi w Konstancji w 1415 r. W tym samym roku na wspomnianym soborze spalono Jana Husa, czeskiego reformatora Kościoła i bohatera narodowego. Także na soborze w Konstancji Żmudź poprosiła o możliwość przyjęcia chrztu od Polaków i Litwinów. Podczas nowego etapu wojny stuletniej doszło do bitwy pod Azincourt, którą Francja przegrała. Skutkiem tego była utrata Normandii. Portugalczycy opanowali Ceutę, dając początek kolonizacji Afryki i początek swojemu imperium kolonialnemu. W Polsce urodził się Jan Długosz, słynny kronikarz.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Karolina Maciaszek